

MOSZE HANDELSMAN

ur. 1925; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2006, dzieciństwo, szkolnictwo

Szkolne wspomnienia

O szkole ja opowiadam [moim dzieciom i wnukom]. Na przykład szkoła nasza była na wysokim [poziomie]. Była bardzo dobrze urządzona. [Starsze] klasy były na piętrze, a [młodsze] były na ulicy Niecałej. I teraz ja przypominam [sobie], ulica Niecała 7. Jest ulica taka w Lublinie, Niecała. Tam była nasza szkoła i my byliśmy w starszych klasach. I dzwonek. Co robią dzieci? Zaczną iść na schodach, na poręczy szszsz [zjeżdżają]. Nie tylko ja, nie tylko ja, wszyscy tak robili. I dzieci powinni byli iść na prawo, ci którzy wchodzą [na górę], wszyscy [mają iść] na prawo. Ja upadłem. I ktoś to powiedział kierownikowi, że ja upadłem. On nie interesuje się co się ze mną dzieje. „Jak to się stało, że ty upadłeś?” Ja mówię: „Przyszedł jeden chłopiec i, nie specjalnie, i ja upadłem” „Kto ten chłopiec?” Nie myślałem o tym. Przyzwali tego chłopca. I mnie i tego chłopca posłali do domu na [tydzień]. I trzeba płacić za [tydzień nauki], to kosztuje dużo pieniędzy. Nie ma co zrobić, ja zostałem się w domu. U nas, jeżeli ty nie w szkole, tych dzieci które nie są w szkole, ich pytają. [Każdy] powinien wiedzieć, że nauczyciel przywoła ciebie do tablicy. Pan wiedział to stuprocentowo, że tak będzie. Ja nie byłem cały [tydzień]. Powinienem być iść bardzo długo do dzieci, [dowiedzieć się] jakie zadanie zrobić. I kiedy byłem w Lublinie, pokazałem [moim] dzieciom: „Widzicie, stąd ja upadłem”. To było dla nich coś. Sfotografowali tą poręcz, gdzie ja upadłem.

Data i miejsce nagrania	2006-11-17, Riszon le-Cijjon
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Joanna Rycerz
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"